

Krasza, Znikąd (prod. Fame Beat's)

1)

Nagle zjawia się typ znikąd, którego nie ma nigdzie,
ludzie widza ambicje, a słuchacze Rapu pizdę
i na tym przytnę.

Wyobraź sobie chwile lepsze,
jak się czułeś, gdy te gorsze przytłumiły Tobie szczęście?
Posuń się jeden krok naprzód, pokolenie dorasta,
mówią – rap dla gimnazjów, niech się nosi po gimnazjach.
Każda chwila jest ważna, jeżeli chcesz się cofać,
to weź muzykę nagraj i potem się pokaż.
Będzie się nosić po blokach, jak do bloków dorośniesz,
cofam się do przeszłości, tam dostawałem pod mordę.
Dzisiaj co sobie zarobię, to sobie wydam jeśli zechcę,
szkoda, że mnie nie pamiętasz jak byłem powietrzem,
wiesz, przyjaźni nie chce, bo często Nas zawodzą
Pojawiam się znikąd i co? Tamci się wożą.
Bo mamy tutaj typa który rozjechał wejściem,
sprowokowałem pół Polski jednym numerkiem.

Ref:

Pojawiam się znikąd
I żyje, jestem tu
I pomimo tego jak czułem
Czuje się jak młody bóg
Ambicje mówią mi
Ta płyta zajdzie, wejdzie
I Wierze w siebie
Bo już czas uciszyć serce
/x2

2)

Robię burżuazję z mózgow, jeżeli chcesz to posłuchaj,
jeżeli masz jakieś 'ale' to wjadę Ci w życie z buta.
Masz czegoś szukać tu, tak poprowadził Bóg,
jeżeli mam zawrócić czas to przyda mi się cud.
Nie będę wracał, bo sam sobie układał los,
kiedyś za małolata ciągle mówiłem: „Mam dość.”
Dzisiaj pojawia się znikąd, chociaż dostałem w kość,
bo moje życie próbowało zajeść mi kosą w skroń.
Nie boje się już bólu, pójdę w ogień za bliskich,
jestem tu sam prawie, choć jak trzeba zabiorę wszystkich.
Do dzisiaj już od kołyski, liczę tylko na siebie,
mam rodzinę która płacze, jak krzywdą się dzieje.
Po co mi więcej, po co mi coś jeszcze?
Jak mam obok ludzi z którymi buduje szczęście,
kiedyś będę uczył zasad jak dzieciaki dorosną,
nie naplujesz im w brodę bo będą miały godność

Ref:

Pojawiam się znikąd
I żyje, jestem tu
I pomimo tego jak czułem
Czuje się jak młody bóg
Ambicje mówią mi
Ta płyta zajdzie, wejdzie
I Wierze w siebie
Bo już czas uciszyć serce
/x2